

Nietypowo, bo w piątek, przyjdzie nam oglądać w akcji Giallorossich. Na samym starcie weekendu, zespół Zemana podejmie na własnym boisku walczące o utrzymanie Cagliari. Giallorossi poszukają na Stadio Olimpico pierwszego kompletu punktów w nowym roku. Każdy inny wynik może przekreślić już teraz na dobre szanse walki o Ligę Mistrzów.

Piątkowy pojedynek będzie 68-ą potyczką obydwu zespołów w Serie A. 27 z dotychczasowych spotkań wygrali Giallorossi, a 17 padło łupem drużyny z Sardynii. Jeśli chodzi o pojedynki na Stadio Olimpico, 16 meczów kończyło się zwycięstwem Romy, a 3-krotnie lepsze było Cagliari. Aż 14 razy zespoły dzieliły się punktami. Pomimo tak dużej liczby remisów, ostatni takie rozstrzygnięcie padło w sezonie 1999/2000. Potem siedem razy z kolei wygrywała na Stadio Olimpico Roma, aż do meczu otwierającego poprzedni sezon, gdy zespół prowadzony przez Luisa Enrique wygrał w Rzymie 2-1. Była to zresztą pierwsza domowa porażka Giallorossich z Cagliari od 43 lat. Przerwana została jedna z najdłuższych serii Romy. Ostatni raz na murawie drużyny spotkały się w lutym 2012 roku, wówczas 4-2 wygrali Rossoblu. Do tamtej pory, zespół z Sardynii nie przegrał zresztą z Romą na własnym boisku od października 1995 roku. W tym sezonie i ta seria w pojedynkach drużyn została przerwana. Zespoły nie wybiegły jednak na murawę. Zaplanowany na 23 września 2012 roku mecz obydwu drużyn nie odbył się z winy Cagliari. Kilka dni później władze ligi podjęły decyzję o walkowerze na korzyść Giallorossich.

Wygrana przy stoliku dała Giallorossim drugi komplet punktów w sezonie i pozwoliła trzymać wciąż kontakt choćby z drugim w tabeli Napoli. Dziś nie wygląda to już tak dobrze. Po 22 kolejkach zespół Zemana zajmuje ósme miejsce w tabeli z dużą stratą do strefy Champions Ligue. Drugie Napoli ucieka Romie już na dwanaście punktów, z kolei trzecie Lazio ma dziewięć oczek więcej. Jednak nie tylko to jest problemem. Od pierwszej trójki, Giallorossich dzielą inne drużyny. Romę wyprzedzają jeszcze Inter, Fiorentina, Milan i Catania. Ostatnie dwie drużyny wyprzedziły zespół Zemana w ostatnich dwóch tygodniach, gdy ten tracił punkty w pojedynkach z Interem i Bologną. Właśnie przez słabą grę w ostatnim czasie, zespół Romy zaczął powoli tracić grunt pod nogami, na tyle, że w tygodniu podważona została pozycja Zdenka Zemana na ławce trenerskiej klubu. Na wspólnym spotkaniu wyjaśniono jednak wszystkie nieścisłości i Czech pozostał na swoim stanowisku.

Niestety, w nowym roku zespół Giallorossich nie wygrał jeszcze w lidze, tracąc przy

tym dziesięć punktów. Wszystko zaczęło się od wyjazdowych porażek z Napoli i Catanią. Potem było już trochę lepiej, jednak remis u siebie z Interem i powtórzenie tego na wyjeździe z Bologną nie było szczytem marzeń zespołu. Po ostatniej kolejce Giallorossich wyprzedziła w tabeli Catania. Dziesięć punktów, które straciła Roma, dawałoby obecnie trzecie miejsce w tabeli tuż za plecami Napoli. Niestety, brak skuteczności w ofensywie oraz nie najlepsza gra w obronie, doprowadziły do takiej, a nie innej sytuacji. Kołem ratunkowym stał się Puchar Włoch, skąd będzie na pewno łatwiej awansować do europejskich pucharów. Zespół Zemana wygrał już 2-1 z Interem w pierwszym meczu półfinałowych i najpewniej przejście tego rywala da grę w Lidze Europejskiej, gdyż w finale jest już Lazio.

Obecny bilans Giallorossich jest bardzo przeciętny. 10 wygranych, 4 remisy i 8 porażek nie są na pewno liczbami, które robią wrażenie. Mało tego, obecna Roma zdobyła na chwilę obecną jeden punkt mniej, niż drużyna prowadzona przed rokiem przez Luisa Enrique. Pod względem gry na własnym boisku, Roma jest jedenastą drużyną w lidze. Giallorossi zdobyli w dziesięciu domowych meczach 18 punktów. Ostatnio jednak zespół Zemana spisuje się przed własną publicznością bardzo dobrze. W lidze, po czterech wygranych z rzędu, Giallorossi zremisowali z Interem. Dodając do tego pojedynki w Coppa Italia, okazuje się, że od przegranej z Udinese, Roma wygrała u siebie sześć spotkań, a jedno zremisowała.

Dobrym bilansem na własnym boisku nie może poszczycić się Cagliari. Zespół z Sardynii jest w lidze przedostatni, jeśli chodzi o występy na własnym boisku. Lepiej wygląda wyjazdowa pozycja zespołu Pulgi, choć dziewięć punktów w dziesięciu meczach wrażenia nie robi. Pomimo tego, wydaje się, że przy słabej postawie u siebie, to właśnie oczka zdobyte na obcym terenie pozwalają Rossoblu unikać strefy spadkowej. Ta jest na wyciągnięcie ręki. Zespół z Sardynii zajmuje szesnaste miejsce w tabeli z zaledwie trzema punktami przewagi nad osiemnastą Genoą. Sytuacja Cagliari może zmienić się więc w ciągu jednej serii spotkań. Choć wyjazdowy bilans Cagliari jest dosyć przyzwoity jak na szesnasty zespół tabeli bijący się o utrzymanie, to jednak zupełnie inne wnioski można wysnuć po analizie ostatnich spotkań. Tak jak Inter, wicelider wyjazdowej tabeli, który zawitał niedawno do Rzymu z serią czterech porażek z rzędu, tak i Cagliari ma ostatnio problemy ze zdobywaniem punktów na obcym terenie. Sardyńczycy nie wygrali bowiem na wyjazdach od sześciu spotkań, inkasując w międzyczasie tylko dwa oczka. Po zwycięstwie w dziewiątej kolejce z Sampdorią, dalej zespół Cagliari dwa razy remisował i przegrał czterokrotnie.

Seria słabych wyjazdowych występów rozpoczęła się przegraną 1-4 z Fiorentiną. Potem Cagliari biły jeszcze Parma, Udinese i Lazio. Po punkcie udało się przywieźć z

Mediolanu (Inter) i Bergamo. Właśnie przeciwko Atalancie, zespół Pulgi grał na wyjeździe po raz ostatni. W niedzielę z kolei zespół Cagliari zmierzył się z Palermo. W bardzo ważnym meczu w dolnej strefie tabeli padł remis 1-1. Dodając do tego niedawną domową wygraną z Genoą, wychodzi na to, iż Sardyńcy są niepokonani od trzech kolejek. Zespół Pulgi nie przegrał od 5 stycznia, gdy właśnie w Rzymie, poległ w pojedynku z Lazio. Pięć oczek zdobytych w nowym roku nie jest na pewno powodem do dumy dla Cagliari, choć przy póki co słabej grze Pescary, Genoi, Palermo i Sieny, pozwala utrzymać się na bezpiecznym miejscu w tabeli. Sardyńczyków, tak jak i Romę wyróżnia w lidze fatalna postawa w grze defensywnej. W rzeczywistości, obydwie zespoły zajmują przedostatnie miejsce w tabeli jeśli chodzi o stracone bramki. Więcej goli w tym sezonie traci tylko Pescara. Trenerem Cagliari jest od 2 października Ivo Pulga, który zmienił na tym stanowisku Massimo Ficcadentiego. Pulga zaczął świetnie pracować z Sardyńczykami. Gdy przejmował drużynę, ta zajmowała ostatnie miejsce w tabeli. Po czterech następnym kolejkach zajmowała już ósmą lokatę. Nowy trener zaliczył bowiem na starcie serię czterech wygranych z rzędu. Niestety, potem nie było już tak dobrze.

Forma Romy:

27.01.2013, 22 kolejka Serie A: Bologna – ROMA 3-3 (Florenzi, Osvaldo, Tachtsidis)

23.01.2013, 1/2 finału Coppa Italia: ROMA – Inter **2-1** (Florenzi, Destro)

20.01.2013, 21 kolejka Serie A: ROMA – Inter 1-1 (Totti)

16.01.2013, 1/4 finału Coppa Italia: Fiorentina – ROMA **0-1** (Destro)

13.01.2013, 20 kolejka Serie A: Catania – ROMA 1-0

Forma Cagliari:

27.01.2013, 22 kolejka Serie A: CAGLIARI – Palermo 1-1 (T. Ribeiro)

20.01.2013, 21 kolejka Serie A: Atalanta – CAGLIARI 1-1 (Gol samobójczy)

13.01.2013, 20 kolejka Serie A: CAGLIARI – Genoa **2-1** (Sau, Conti)

05.01.2013, 19 kolejka Serie A: Lazio – CAGLIARI 2-1 (Sau)

21.12.2012, 18 kolejka Serie A: CAGLIARI – Juventus 1-3 (Pinilla)

W piątkowy wieczór powinno dojść do debiutu Torosidisa w wyjściowym składzie Giallorossich. Grek winien zastąpić na lewej obronie Balzaretti, którego zobaczymy na boisku w drugiej połowie lutego. W związku z urazem szybko na murawie nie pojawi się też Destro. Napastnik doznał kontuzji kolana w meczu z Bologną, przeszedł operację i spodziewany jest w grze najwcześniej na koniec marca. Tym samym w piątek, w ataku, powinno obejść się bez niespodzianek. Z powodu kumulacji żółtych kartek nie będzie mógł zagrać Pjanic. Do kadry po urazie mięśni uda wraca De Rossi.

Przypuszczalny skład Romy:

Goicoechea

Piris Marquinhos Castan Torosidis

Bradley De Rossi Florenzi

Lamela Osvaldo Totti

Kontuzjowani: Destro, Balzaretti, Perrotta

Zawieszeni: Pjanic

Zagrożeni zawieszeniem: Bradley, Totti, Balzaretti, Destro, Osvaldo, Tachtsidis

Poza kadrą: Nego, Julio Sergio, Nico Lopez

Przypuszczalny skład Cagliari:

Agazzi

Pisano Rossetini Astori Avelar

Dessena Conti Ekdal

Nainggolan

Sau Ribeiro

Kontuzjowani: Ariaudo, Nene

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Nenè, Avelar, Nainggolan, Dessena, Cossu

Przedmeczowe ciekawostki:

- piątkowy mecz poprowadzi Andrea Romeo, który sędziował do tej pory sześć spotkań z udziałem Romy. Ich bilans to 3 wygrane, remis i 2 porażki. Ostatnim meczem Giallorossich, który prowadził Romeo był pojedynek z Novarą z poprzedniego sezonu, wygrany przez Romę 5-2,

- piątkowy mecz zostanie rozegrany nietypowo, w piątek, gdyż w niedzielę dojdzie na Stadio Olimpico do meczu reprezentacji Włoch w rugby. W związku z awansem Romy do półfinału Coppa Italia, mecz został przełożony na 27 lutego, jednak Cagliari wymusiło na władzach ligi cofnięcie tej decyzji. Przywrócono więc pierwotną datę spotkania, a mecz Coppa Italia przełożono z 30 stycznia na 17 kwietnia,

- Ivo Pulga, obecny trener Cagliari, zaliczył świetny start na ławce Cagliari, pokonując kolejno Torino, Bolognę, Sampdorię i Sienę,

- Cagliari przerwało w poprzednim sezonie niemoc w wyjazdowych pojedynkach z Romą. Zwycięstwem 2-1 Rossoblu przerwali serię siedmiu porażek i zdobyli pierwszy komplet punktów na Olimpico od sezonu 1968/1969. Podobne problemy wyjazdowe w pojedynkach Cagliari miała Roma. Giallorossi wygrali w tym sezonie (walkowerem) po raz pierwszy na Sardynii od 1995 roku.

Oto ostatnie spotkania zespołów:

23.09.2012 Cagliari – ROMA 0-3 - walkower

01.02.2012 Cagliari – ROMA 4-2 (T. Ribeiro **x2**, Pinilla, Ekdal – Juan, Borini)

11.09.2011 ROMA – Cagliari 1-2 (De Rossi – Conti, El Kabir)

22.01.2011 ROMA – Cagliari 3-0 (Totti, Perrotta, Menez)

11.09.2010 Cagliari – ROMA 5-1 (Conti, Matri **x2**, Acquafresca, Lazzari – De Rossi)

Autor: abruzzo